

Magdalena Wołoszyn

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Metafora w służbie polityki¹. Aleksander Kwaśniewski o wstąpieniu Polski do NATO i akcesji do Unii Europejskiej

1. Przedmiot i cel rozważań

Przedmiotem mojego zainteresowania są wystąpienia publiczne, w których prezydent Aleksander Kwaśniewski poruszał temat przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i Unii Europejskiej (UE). Nie bez przyczyny wydarzenia te uznawane są za przełomowe, stanowiące nowe wyzwania dla Polski. Wejście RP do NATO, które nastąpiło 12 marca 1999 roku², spowodowało szereg zmian³. Umocniła się ranga Polski w wymiarze międzynarodowym oraz zwiększyło się poczucie bezpieczeństwa kraju. UE, do której Polska oficjalnie przystąpiła 1 maja 2004⁴ roku, również przyniosła wiele

1 Zdanie jest parafrazą tytułu książki Kazimierza Ożoga pt. *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych* [2004].

2 12 marca 1999 roku Rzeczpospolita Polska (wraz z Czechami i Węgrami) oficjalnie stała się członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) – organizacji zrzeszającej obecnie 30 państw członkowskich. NATO powstało 24 sierpnia 1949 roku na mocy podpisanego wcześniej (4 kwietnia 1949 roku) Traktatu Północnoatlantyckiego jako układ wojskowy, którego zadaniem była obrona militarna przed działaniami zbrojnymi ZSRR i państw zrzeszonych w Układzie Warszawskim. Od 72 lat NATO nieprzerwanie prężnie funkcjonuje, stawiając sobie za cel zapewnienie stabilizacji w skali międzynarodowej oraz zapobieganie powstawaniu, rozwijaniu i rozprzestrzenianiu się konfliktów regionalnych [zob. <https://pl.wikipedia.org/wiki/NATO>; dostęp: 20 marca 2021].

3 O zmianach i podziałach w sojuszu, roli rozwoju społeczno-gospodarczego, rodzajach zagrożeń i przyszłości NATO pisze Adam Ilciów [2011].

4 1 maja 2004 roku Polska stała się częścią kolejnej prestiżowej organizacji, tym razem o zasięgu europejskim. Przystąpiła do Unii Europejskiej (UE) – struktury, która zrzesza obecnie 27 państw. UE ma swój początek w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (EWG) – unii przede wszystkim o charakterze gospodarczym. Obszary działalności EWG stopniowo jednak rozszerzały się i objęły swoim zasięgiem również inne sfery, m.in.: poli-

reform, m.in.: swobodne przekraczanie granic dzięki wprowadzeniu strefy Schengen, rozwój wsi za sprawą dopłat wypłacanych rolnikom, wprowadzona została polityka innowacyjności, istotne są korzyści ekonomiczne płynące z różnorodnych dofinansowań.

Celem artykułu jest analiza wybranych metafor dotyczących wstąpienia Polski do NATO i akcesji do UE w dyskursie prezydenckim Aleksandra Kwaśniewskiego na podstawie jego wystąpień publicznych (z lat 1995–2000 i 2000–2005)⁵.

2. Krótki przegląd badań nad metaforą

Już od ponad dwóch tysięcy lat metafora jest przedmiotem dociekań badaczy wielu różnych dziedzin nauki. Nic dziwnego, że – jak pisze Magdalena Zawisławska – nie jest „możliwe ogarnięcie bogactwa całej problematyki metafory i przybliżenie jej w jednej rozprawie” [Zawisławska 2011: 13]. Podobnego zdania jest Dorota Piekarczyk, która stwierdza, że „[m]etaforze, jak chyba żadnemu innemu środkowi wyrazu myśli, poświęcono tak wiele uwagi, że samo omówienie prac na ten temat przybrałoby rozmiary potężnej monografii” [Piekarczyk 2013: 44].

W językoznawstwie kognitywnym metafora to nie tyle środek stylistyczny, ozdobnik służący ekspresji artystycznej, ile narzędzie ludzkiego myślenia. Zdają z tego sprawę George Lakoff i Mark Johnson – twórcy kognitywnej teorii metafory, którzy w książce *Metafory w naszym życiu* eksponują pojęciową naturę metafor i fakt, iż „stanowią one jeden z podstawowych środków poznania. Spełniają też centralną rolę w budowaniu rzeczywistości społecznej i politycznej” [Lakoff, Johnson 1988: 187]. Istotą metafory jest to, że uwydatnia ona „domenę docelową” i „domenę wyjściową”⁶. Co ważne, zdaniem badaczy

we wszystkich aspektach życia, nie tylko w polityce czy miłości, definiujemy nową rzeczywistość w terminach metaforycznych, a potem działamy kierując

tyki, ochrony środowiska, zdrowia, stosunków zewnętrznych, kwestie bezpieczeństwa czy migracji. Z odzwierciedleniem tego rozwoju i widocznych postępów w integracji między państwami europejskimi, z coraz większym zaufaniem przystępującymi do EWG, związana była zmiana nazwy, która nastąpiła w 1993 roku: z Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej na obowiązującą do dziś nazwę Unia Europejska [zob. *Unia w skrócie*, dostęp: 2021].

5 Na potrzeby artykułu wyekscerpowałam 260 kontekstów – w tekście wykorzystuję jedynie wybrane przykłady.

6 Aleksander Kiklewicz uważa, że zdarzają się sytuacje, w których domena źródłowa danego pojęcia może stać się domeną docelową, objaśnianą za pomocą tego samego pojęcia. Zdaniem badacza „synonimia metafor konceptualnych polega na reprezentacji tej samej domeny docelowej za pomocą różnych domen źródłowych” [Kiklewicz 2006: 254, 264].

się tymi metaforami [...]. Metafora jest naszym podstawowym narzędziem do częściowego rozumienia tego, co nie może być rozumiane całkowicie, tj. naszych uczuć, doznań estetycznych, rozterek moralnych i świadomości duchowej. [Lakoff, Johnson 1988: 186, 220]

W podobnym duchu wypowiadają się Ann M. Gill i Karen Whedbee, które są zdania, że „proces metaforyczny jest podstawową formą ludzkiego poznania [...]. Metafora w istocie kształtuje ludzki sposób doświadczania świata” [Gill, Whedbee 2001: 201].

Jadwiga Puzynina, nestorka badań aksjologicznych w Polsce, uznała metaforę za jedną z gier językowych, które polegają na zakrywaniu czegoś w przekazie. Nadawca, który posługuje się grammi językowymi, chce, by odbiorca dotarł do prawdy, ale wkładając pewien trud przy rozszyfrowaniu zasad tej gry [Puzynina 1989: 129–130].

Teresa Dobrzyńska podkreśla, że metafora jest niezwykle potrzebnym, prostym i uniwersalnym, a jednocześnie wielopostaciowym mechanizmem predykcji, obecnym niemalże we wszystkich typach wypowiedzi [Dobrzyńska 1994: 135],

rzutując znane doświadczenia na obszary pojęciowo nie przyswojone, metafory sugerują oswojenie tych ostatnich i stwarzają przekonanie o dostępności poznawczej omawianych zjawisk. [Dobrzyńska 1994: 137]

Poznanie przez metaforę nie ma jednak charakteru bezpośredniego. Jest ukierunkowane przez nadawcę, który subiektywnie dobiera metafory, co wpływa na sposób postrzegania i odbioru oraz zwrócenie większej uwagi odbiorcy tylko na pewne aspekty, z jednoczesnym przesłaniem innych. Tego typu zabiegi są wyjątkowo potrzebne w wypowiedziach o charakterze perswazyjnym, do jakich bez wątpienia należą prezydenckie wystąpienia publiczne. Co ważne, metafora przedstawia przedmiot odniesienia w perspektywie aksjologicznej, narzuca więc odbiorcy konkretną postawę wartościującą [Dobrzyńska 2010: 273; por. Dobrzyńska 1995: 202–203].

Według Jolanty Maćkiewicz, by przybliżyć drugiemu człowiekowi to, co nie jest tak bliskie jego poznaniu, i „aby rozjaśnić to, co niejasne, sięgamy po metaforę” [Maćkiewicz 1999: 33]. Zdaniem Kazimierza Ożoga metafora przez skojarzenie dwóch znaków/pojęć/myśli wydobywa nieoczywiste, niekonwencjonalne znaczenia. Stanowi zwarte, skondensowane i wyraziste przedstawienie treści, idei czy haseł. Jest często wykorzystywanym środkiem w języku

polityki⁷ [Ożóg 2004: 88]. Metafora, jak podkreśla Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, „działa selektywnie i wyprowadza z zespołu charakterystyk bazowych jedynie wybrane cechy lub wiązkę cech, inne zaś pomija” [Niebrzegowska-Bartmińska 2007: 31]. Zdaniem Doroty Piekarczyk metafora pojęciowa⁸ wpisana jest w system pojęciowy ogółu społeczności językowej, przejawia się w utrwalonych w języku wyrażeniach metaforycznych, które można określić jako jej konkretyzacje [Piekarczyk 2020: 115].

3. Analiza wybranych metafor dotyczących wejścia Polski do NATO i do UE w wystąpieniach publicznych Aleksandra Kwaśniewskiego

Od początku swojej prezydentury Aleksander Kwaśniewski wyraźnie optował za przystąpieniem Polski do NATO, był również zwolennikiem przemian prowadzących kraj ku integracji europejskiej. Obecność i udział Rzeczypospolitej w szeregach NATO i UE prezydent postrzegał jako niezmiennie pragnienie Polaków, nadzwyczajną szansę historyczną na rozwój i lepszą przyszłość dla wszystkich rodaków. Chciał, by w kraju nastąpiły ważne zmiany dotyczące m.in. umocnienia Polski na arenie międzynarodowej oraz kwestii związanych ze sferą bezpieczeństwa. Potwierdzają to przykładowe wypowiedzi prezydenta:

[1] Wizyta w Kwaterze Głównej NATO ma dla nas głęboki sens polityczny. Nie traktujemy jej w sposób rutynowy. Po pierwsze – potwierdza ona **stale przywiązanie Polski do wartości, które reprezentuje i których broni Sojusz Północnoatlantycki – wolności politycznej, demokracji, swobód osobistych, rządów prawa, zasady wolnego rynku i wspólnego dziedzictwa cywilizacyjnego**⁹. Po drugie – jest świadectwem naszego uznania dla NATO jako **organizacji o fundamentalnym znaczeniu dla stabilności i bezpieczeństwa Europy i Polski**. Po trzecie – wizyta ta świadczy, że **zacieśnianie i rozwijanie współpracy z Sojuszem Atlantyckim oraz nasze przyszłe w nim członkostwo pozostają niezmiennym pragnieniem Polski**. [Fragment wystąpienia z 17 stycznia 1996 roku]

[2] Członkostwo w Unii Europejskiej jest postrzegane przez naród polski, podobnie jak przez narody państw członkowskich, także jako szansa

7 Znajduje to potwierdzenie m.in. w książce Bartłomieja Maliszewskiego, który porusza temat wizerunku rosyjskiej polityki w metaforach publicystycznych w prasie polskiej w latach 2000–2012 [Maliszewski 2019].

8 O statusie koncepcji metafory pojęciowej i potencjale kognitywnej teorii metafory pisze Andrzej Pawelec [2006].

9 Wszystkie wyróżnienia w cytatach – M.W.

przyspieszenia rozwoju cywilizacyjnego. Oczekujemy, że będzie ono dla nas **impulsem do dalszego rozwoju** i sposobem umacniania naszej obecności w społeczności międzynarodowej. [Fragment wystąpienia z 18 stycznia 1996 roku]

[3] Co ważne, wiemy że **powinniśmy być w Unii Europejskiej.** Jest jasne, że **członkostwo w Unii Europejskiej jest dla nas szansą nadzwyczajną historyczną i właściwie, w jakimś sensie, bez alternatywy.** [Fragment wystąpienia z 26 czerwca 2002 roku]

Warto w tym miejscu dodać, że w swoich wypowiedziach Kwaśniewski używa czasowników w 1. os. lm. (*oczekujemy, wiemy*), a gdy zwraca się do obywateli, posługuje się również zaimkami inkluzywnymi *mój, nasz* w odniesieniu do Polski jako kraju, którego jest reprezentantem. Przez tego typu zabiegi prezydent buduje nic porozumienia z rodakami, tworzy atmosferę zaufania, akcentuje, że jest „jednym z nas”.

„Modele metaforyczne, będąc jednym z rodzajów tzw. wyidealizowanych modeli kognitywnych¹⁰, pozwalają na odtworzenie interpretacji jakiegoś wycinka rzeczywistości” – stwierdza Grzegorz Żuk [2010: 97]. Autor wymienia cztery sposoby konceptualizacji metaforycznej w odniesieniu do integracji europejskiej:

- 1) RZEKŁBYŚ, ŻE TO NIE INTEGRACJA EUROPEJSKA, ALE A, B, C...¹¹;
- 2) INTEGRACJA EUROPEJSKA JEST JAKBY A, B, C...¹²;
- 3) INTEGRACJA EUROPEJSKA TO...¹³;
- 4) INTEGRACJA EUROPEJSKA JAKO...¹⁴.

Lubelski badacz porusza kwestię metaforycznego postrzegania Europy¹⁵ i podkreśla, że metafora pozostaje w służbie publicystyki [Żuk 2010: 93]. Ta konstatacja znajduje potwierdzenie również w przypadku wystąpień publicznych Aleksandra Kwaśniewskiego. Prezydent, zabierając wielokrotnie

10 Wyidealizowane modele kognitywne to ludzkie interpretacje rzeczywistości, pewne modele, dzięki którym organizujemy wiedzę o rzeczywistości [Maćkiewicz 1999: 31].

11 Formułę tę autor przyjmuje za Anną Wierzbicką [1971: 140].

12 Ten sposób konceptualizacji autor wyprowadza z refleksji Teresy Dobrzyńskiej [1972: 197].

13 Model ten Grzegorz Żuk oparł na rozważaniach George’a Lakoffa i Marka Johnsona [1988: 110–111].

14 Formułę tę autor przyjął od Jörga Zinkena [2003: 380].

15 O widzeniu Europy w kontekście wielkich metafor pisze Anna Horolets [2006].

głos w sprawie NATO i UE, wykorzystywał w swoich wypowiedziach metafory pojęciowe, co jest zgodne ze stwierdzeniem Wojciecha Kosteckiego: „politycy myślą metaforami¹⁶” [Kostecki 2005: 35].

Zdaniem Lakoffa i Johnsona

związek mający formę A to B (na przykład SPÓR TO WALKA) będzie niewątpliwą subkategoryzacją, jeżeli A i B są rzeczami lub czynnościami tego samego rodzaju, i będzie niewątpliwą metaforą, jeżeli A i B będą stanowiły różne rodzaje rzeczy lub czynności. [Lakoff, Johnson 1988: 110–111]

Mając świadomość, że to nie jest jednak takie proste zrównanie, należy postrzegać tę zależność w formule X jest jakby Y, czyli podobnie jak w drugim modelu conceptualizacji metaforycznej, który Żuk oparł na rozważaniach Dobrzyńskiej [1972: 197].

W wystąpieniach publicznych prezydenta wejście do NATO, przystąpienie do UE i integracja europejska jawią się jako powrót do domu i przekroczenie progu, bycie częścią rodziny, przebycie/pokonanie drogi, gra (o najwyższą stawkę), wstąpienie do elitarnego klubu, organizm.

3.1. Wejście/wchodzenie do UE to (jakby) POWRÓT DO DOMU I PRZEKROCZENIE PROGU

[4] Dla Polski – która od dziesięciu wieków współtworzy cywilizacyjny krąg Europy – członkostwo w UE to **powrót do rodzinnego domu, po rozłące**. Wyraziło to dobitnie polskie społeczeństwo głosując na „TAK” w referendum akcesyjnym. [Fragment wystąpienia z 12 stycznia 2004 roku]

[5] Pat Cox zadzwonił do mnie i powiedział: „**Witamy w domu**”. Słuchajcie, to jest najkrócej powiedziana prawda o dzisiejszym wydarzeniu. **Witamy w domu!** [...]. **Jesteśmy razem!** [Fragment wystąpienia z 8 czerwca 2003 roku]

[6] Sojusznicza determinacja wyznawania zasad solidarności, integracji i współpracy z innymi będzie decydować o skuteczności NATO w najbliższych latach. Taki jest nasz pogląd **u progu naszej integracji** i taki pozostanie po otrzymaniu pełnego członkostwa. [Fragment wystąpienia z 22 czerwca 1997 roku]

16 Tematem metafor potocznych w języku polityki zajmuje się m.in. Kazimierz Ożóg [2002].

[7] **Chwilę przed przekroczeniem progu NATO**, wypowiadamy głośno i wyraźnie nasze pragnienie, **aby drzwi sojuszu pozostały otwarte dla nowych, przyszłych członków**, bowiem bezpieczeństwo jest dobrem wspólnym. [Fragment wystąpienia z 26 lutego 1999 roku]

[8] **Już na progu Unii Europejskiej**, Polska bierze udział w kształtowaniu przyszłości wspólnoty. [Fragment wystąpienia z 12 stycznia 2004 roku]

[9] Zaczynamy jeszcze w **przedSIONKACH UE**, ale od 1 maja będziemy już w pełni jej członkiem. [Fragment wystąpienia z 16 stycznia 2004 roku]

Dom w metaforze jest traktowany jako miejsce rodzinne, bezpieczne, pełne dobra i ciepła. Miejsce, do którego się wraca, by przebywać z bliskimi. Rejestrowane przez np. *Wielki słownik języka polskiego* pod redakcją Piotra Źmigrodzkiego znaczenia słowa *dom* to: 1. ‘budynek przeznaczony do mieszkania lub na pomieszczenia dla zakładów pracy i instytucji’; 2. ‘mieszkanie, miejsce, w którym się mieszka’; 3. ‘rodzina mieszkająca pod wspólnym dachem’ [WSJP PAN]. Dom dla człowieka ma fundamentalną wartość – to jednocześnie miejsce schronienia i gniazdo rodzinne, szkoła życia [Bartmiński 2015: 16]. Kojarzony jest z ciepłem i poczuciem bezpieczeństwa. W polskim kanonie aksjologicznym dom zajmuje wyższe miejsce w hierarchii niż wolność, zdrowie czy praca [Bartmiński, Bielińska-Gardziel 2015: 89, 102–103; por. Bartmiński, red. 2006, 2014]. Europa w ramach metafory „wejście/wchodzenie do UE to (jakby) POWRÓT DO DOMU” jawi się jako dom bezpieczny i rodzinny, czyli taki, w którym panuje serdeczna atmosfera i każdy czuje się jak u siebie (por. *rodzinny* ‘związany z rodziną’, *bezpieczny* ‘mający właściwości, dzięki którym sytuacje, w których może wydarzyć się coś złego, są mało prawdopodobne’ [WSJP PAN]). Kraje, które znajdują się w Europie, tworzą jedną, wielką rodzinę zamieszkującą wspólny dom (Europę), pozostają względem siebie w relacjach partnerskich. Warte zauważenia jest to, że powrót do rodzinnego domu, w którym wszyscy są razem i budują wspólnotę, następuje po pewnej nieobecności, po rozłące (mimo że Polska od tysiąca lat *współtworzy cywilizacyjny krąg Europy*). Z powrotem do domu po trwającej jakiś czas nieobecności wiąże się znane przywitanie: „Witamy w domu”, którym posłużył się wobec Polski Pat Cox, ówczesny przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Wyraził on radość z tego, że Polska i inne kraje tworzące UE będą razem.

RP przed 1999 rokiem, gdy starała się o wejście do NATO, i przed 2004 rokiem, kiedy ubiegała się o dołączenie do europejskiej wspólnoty, znajdowała się *u progu*, jakby w *przedSIONKU* tych organizacji. *Próg* w polszczyźnie to

‘miejsce, w którym znajduje się wejście do domu lub jakiegoś pomieszczenia’ [ISJP: 281], *przedsionek* zaś to ‘pomieszczenie w budynku, znajdujące się pomiędzy drzwiami wejściowymi a innymi pomieszczeniami’ [WSJP PAN]. W metaforze tej zastosowano nawiązanie do NATO i UE jako wspólnego mieszkania, stąd nazewnictwo ze sfery mieszkaniowej i nawiązanie do części domu, takich jak: drzwi, próg, przedsionek – miejsc symbolicznych, których przekroczenie związane jest ze zmianą jakiegoś stanu. *Przekroczenie progu* jest symbolem początku czegoś nowego [SS: 72]¹⁷. *Przekroczyć próg* w sensie dosłownym oznacza, że ‘ktoś wszedł gdzieś’. W sensie naddanym *ktoś przekroczył próg* znaczy tyle, co ‘ktoś stał się członkiem jakiejś organizacji lub społeczności’ [WSJP PAN]. W tym przypadku zmiana wiąże się z dołączeniem Polski do państw członkowskich NATO i UE. W kontekście [7] nadawca wyraził nadzieję, że spełnione zostanie pragnienie Polski dotyczące możliwości przystąpienia w przyszłości do NATO nowych członków, że drzwi do sojuszu pozostaną dla nich otwarte. Podkreślił fakt, że poczucie bezpieczeństwa, jedności i stabilizacji innych krajów są dla Polski równie ważne jak jej własne bezpieczeństwo i spokój. Stojąc u symbolicznego progu przed 1 maja 2004 roku, Polska chce również odgrywać znaczącą rolę w budowaniu przyszłej Europy. *Przekroczenie progu* i wyjście z *przedsionka* oznacza, że RP jest już blisko osiągnięcia statusu oficjalnego członka obu organizacji. Użycie tej metafory wynika też z chęci podkreślenia zamknięcia poprzedniego okresu reżimowego ustroju, uniemożliwiającego członkostwo Polski w Pakcie Północnoatlantycznym i Unii Europejskiej.

3.2. Wejście/wchodzenie do NATO i UE to (jakby) BYCIE CZĘŚCIĄ RODZINY

Grzegorz Żuk twierdzi, że do tekstu „nawołującego do tworzenia wspólnoty skupionej wokół jakiejś idei bardziej adekwatne i przemawiające do wyobraźni czytelnika będą metafory odwołujące się do relacji rodzinnych, domowych” [Żuk 2010: 95]. Kolejną metaforą, którą w swoich wystąpieniach publicznych posługuje się prezydent Kwaśniewski, jest właśnie metafora RODZINY.

[10] Powszechnym pragnieniem Polaków jest, aby nasz kraj znalazł się u progu nowego tysiąclecia w strukturach gwarantujących trwale bezpieczeństwo, demokrację i efektywny system gospodarczy oraz pozwalających Polsce zająć właściwe miejsce w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

¹⁷ Starożytni Rzymianie otaczali próg domu szczególną czcią. Wierzono, że drzwi to miejsce najmniej odporne na ataki z zewnątrz, dlatego potrzebuje szczególnej opieki bóstw [SS: 72].

Będę działał na rzecz realizacji tych narodowych aspiracji. [Fragment wystąpienia z 17 stycznia 1996 roku]

[11] Jesteście uczestnikami przełomowej chwili. **Polska w Unii Europejskiej** to nie tylko pomoc i gwarancje rozwoju, **to obecność w rodzinie państw, które są wolne i demokratyczne, które szanują prawa człowieka i szanują siebie nawzajem.** [Fragment wystąpienia z 16 kwietnia 2003 roku]

[12] Jestem przekonany, że **powiedzenie „Tak” dla Unii Europejskiej oznacza bezpieczeństwo dla Polski, każdego polskiego miasta i wsi, każdej rodziny. Możemy od dzisiaj wierzyć, że nasze marzenia będą spełnione, że zbudujemy przyszłość godną naszych dzieci i wnuków.** Dziś tu w Atenach podpiszemy za chwilę Traktat Akcesyjny i ta decyzja oznacza „Tak” dla Polski, oznacza „Tak” dla Europy, oznacza „Tak” dla ludzi dobrej woli na naszym i na innych kontynentach. Jestem przekonany, że mamy prawo powiedzieć: **witaj wspólna Europo, witaj Europo bogata przeszłością, silna różnorodnością, Europo zjednoczona i gotowa sprostać nowym wyzwaniom!** [Fragment wystąpienia z 16 kwietnia 2003 roku]

[13] **Wracamy do europejskiej rodziny!** Jesteśmy razem! Wierzę, że będziemy do tej **europejskiej rodziny** wносить to, co w nas najlepsze, najpiękniejsze: nasze doświadczenia, naszą historię, także naszą energię, pomysły, wiarę w to, że można czynić rzeczy niemożliwe [...]. Dokonała się rzecz wielka! Polacy w najbardziej demokratycznej formie, w ogólnonarodowym referendum powiedzieli „Tak” dla przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Możemy dziś pełnym głosem powiedzieć: **wracamy do wielkiej europejskiej rodziny** [...]. Oto, Drodzy Państwo, stała się rzecz wielka – **wracamy do europejskiej rodziny!** Polska w Unii Europejskiej! Czy ktoś kilkanaście lat temu mógł o tym marzyć czy śnić? [Fragment wystąpienia z 8 czerwca 2003 roku]

Relacje między państwami w NATO i UE ujmowane są w metaforze w kategoriach wspólnotowych, wręcz rodzinnych. Europa jako rodzina jest wspólnotą opartą na silnych więziach (por.: *kochająca rodzina, szczęśliwa rodzina*). Zapewnia członkom poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa (por.: *rodzinna atmosfera, ciepło rodzinne, ognisko rodzinne*) [Bielińska-Gardziel 2009: 37–45]. W tym wypadku jak symboliczny akt małżeństwa można potraktować podpisanie aktu ratyfikacji w sprawie przystąpienia do NATO i unijnego traktatu akcesyjnego. Tak jak niegdyś małżonkowie wnosili do nowo powstałej

rodziny posag i majątek, tak Polska do europejskiej rodziny wnosi – zdaniem prezydenta – to, co posiada najlepszego i najpiękniejszego: swoje cenne doświadczenia, niezwykłą historię, energię do działania, kreatywne pomysły i wiarę w dokonywanie rzeczy niemożliwych. Wejście/wchodzenie do NATO i UE traktuje się jako POWRÓT DO RODZINY, dla której jednymi z najważniejszych wartości są wspólnota, wolność i demokracja, gdzie szanuje się prawa człowieka i obywatela. W swoich wypowiedziach prezydent podkreśla powrót Polski *do wielkiej europejskiej rodziny*, której od zawsze była ona częścią. W tej rodzinie niezwykle ważnymi wartościami są także wzajemna pomoc i rozwój. Rodzina, którą tworzą członkowie obu struktur, zapewnia również bezpieczeństwo i demokrację, której będą godni jej potomkowie. Znalezienie się w NATO i UE jest postrzegane jako powszechne pragnienie Polaków, by na nowo stać się częścią *wielkiej rodziny wolnych narodów* – kontekst [10].

3.3. Wejście/wchodzenie do NATO i UE to (jakby) PRZEBYCIE/ POKONANIE DROGI

W wystąpieniach publicznych Aleksandra Kwaśniewskiego obecne jest postrzeganie wejścia Polski do NATO i UE w kategoriach przebycia pewnej drogi. Metafora DROGI służy m.in. zobrazowaniu tego, jak wiele działań i zmian należało dokonać, by znaleźć się w kręgu członków obu prestiżowych organizacji. Potwierdzają to wybrane konteksty:

[14] **Rozszerzenie Unii – to droga** do zapewnienia Europie większej roli w polityce i gospodarce światowej. [Fragment wystąpienia z 18 stycznia 1996 roku]

[15] Mam nadzieję, że kiedy ponownie spotkacie się Państwo na dorocznym posiedzeniu Waszej Komisji, ratyfikacja protokołu dotyczącego przystąpienia Polski do NATO będzie zakończona, **otwierając mojemu krajowi drogę do pełnego członkostwa w Sojuszu**. Powinniśmy wówczas znajdować się w trakcie negocjacji z Unią Europejską. [Fragment wystąpienia z 18 czerwca 1997 roku]

[16] **W sprawach NATO wydaje mi się, że jesteśmy na drodze, która zakończy się szczęśliwym finałem w kwietniu 99 roku**. Rozmowy, jakie przeprowadziłem, przeprowadził pan premier, ministrowie z sekretarzem generalnym NATO, dają podstawy do optymizmu. [Fragment wystąpienia z 27 stycznia 1998 roku]

[17] Wydaje się, że ta **droga bardzo ważna historyczna dla Polski** będzie rzeczywiście dla Polski wielkim sukcesem wszystkich niemalże sił politycznych, które włączyły się do tego działania. Bardzo chciałbym żebyśmy tak właśnie traktowali **wejście do NATO – nie jako rodzaj partyjnego łupu, ale jako wielkie zadanie nas wszystkich Polaków**. [Fragment wystąpienia z 27 stycznia 1998 roku]

[18] **Drogę do Unii Europejskiej pojmujemy jako tożsamą z drogą reform wewnętrznych**. [Fragment wystąpienia z 23 października 1998 roku]

[19] Trzeba przyznać, że **nasza droga do NATO** była przydługa i niejeden z moich rodaków poczuł się nią znużony. Ale jestem przekonany, że 12 marca 1999 roku zostanie uznany przez mój naród – i przez całą Europę Środkową – za dzień o wielkim znaczeniu w naszej współczesnej historii. [Fragment wystąpienia z 8 marca 1999 roku]

[20] Nasze członkostwo w Unii Europejskiej będzie **punktem zwrotnym – punktem dojścia i wyjścia**. [Fragment wystąpienia z 12 marca 2001 roku]

[21] Dokładnie przed dwoma laty, 12 marca 1999 roku, przystąpiliśmy do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Znów, a może trzeba powiedzieć dopiero, po niemal czterystu latach Polska jest bezpieczna. A teraz – **dobiega stopniowo do finału nasza droga do Unii Europejskiej**. [Fragment wystąpienia z 12 marca 2001 roku]

[22] **Wielki finał polskiej drogi do Unii Europejskiej** to zarazem wielka próba dla nas wszystkich. Już wiemy, że **droga ta** nie jest usłana różami i polskie społeczeństwo odczuwa to może nawet przesadnie akcentując pewne obawy i lęki. Ale też ponad połowa Polaków jest przekonana, że znajdziemy się w Unii Europejskiej. [Fragment wystąpienia z 13 maja 2001 roku]

[23] **Panie i Panowie, dążenie Polski do członkostwa w UE jest logiczną konsekwencją obranej przez nas drogi**. Polska w UE oznacza rozwój, ale oznacza także rozwój w Unii, większą konkurencyjność Unii w świecie. [Fragment wystąpienia z 20 czerwca 2001 roku]

[24] W takim duchu do Państwa się zwracam: proszę o udział, **proszę o głosy na „Tak”, a otworzymy Polsce pełną nadziei i szans drogę do mocnej**

obecności w UE. Apeluję do Państwa: powiedzcie 7 i 8 czerwca „Tak” dla Polski, „Tak” dla Europy, „Tak” dla obecności naszego kraju w strukturach europejskich. To oznacza również „Tak” dla Was, dla każdej polskiej rodziny, dla młodego pokolenia. [Fragment wystąpienia z 2 maja 2003 roku]

Metafora DROGI jest jedną z najczęściej stosowanych przez prezydenta. Związana jest z podróżą, jaką trzeba odbyć. *Droga do celu*, którym jest wejście w szeregi NATO i UE, *nie jest prosta*. Dopiero zakończona po latach ratyfikacja protokołu, dotyczącego przystąpienia Polski do NATO, otwiera Rzeczypospolitej możliwość osiągnięcia pełnego członkostwa w tej organizacji. Członkostwa, które jest przez wszystkich Polaków postrzegane jako niezwykle ważne, historyczne, przełomowe wydarzenie i zarazem niewątpliwy sukces, ponieważ polskie starania udało się doprowadzić do szczęśliwego finału w 1999 roku [16, 21]. W ocenie prezydenta 12 marca 1999 roku to dzień przełomowy nie tylko dla Polski, ale i dla całej współczesnej historii [19]. Prezydent zakłada, że podobnie stanie się z drogą Polski prowadzącą konsekwentnie do UE, utożsamianą z *drogą reform* wewnętrznych kraju [18]. Wejście do UE wiąże się jednak nie tylko z pozytywnymi emocjami. Droga prowadząca do niej nie jest *usłana różami*. Co oznacza, że nie jest ona pozbawiona problemów i trudności. Obecne są pewne obawy i lęki w społeczeństwie przed wielką próbą, która czeka Polaków. Jednak większość z nich jest przekonana o zasadności i potrzebie obecności Polski w szeregach UE. Rozszerzenie tej struktury o nowe państwa pomoże zapewnić całej Europie zwiększenie jej roli w gospodarce i polityce w perspektywie światowej. Polska „mocna” obecność w UE przyczyni się do jej większego rozwoju i konkurencyjności. Członkostwo w tej organizacji postrzegane jest jako *punkt zwrotny* w historii Polski, rozpoczynający nowy etap w dziejach kraju, po którym nastąpi znacząca zmiana sytuacji i jednocześnie zwieńczenie upragnionego celu, jakim jest długo wyczekiwana obecność Polski w tej strukturze [20]. Obecność ta wpłynie na życie każdej polskiej rodziny, a szczególnie młodego pokolenia, które od początku swojej dorosłości będzie częścią *europejskiego domu*. Znalezienie się w kręgu obu organizacji to wspólne pragnienie, ale również zadanie, szansa i niewątpliwy sukces wszystkich Polaków, całego społeczeństwa bez względu na poglądy czy przynależność partyjną [17]. Poprzez metaforę drogi, którą należy przebyć do upragnionego celu, odbiorca uświadamia sobie, jak wiele czasu, pracy, reform i różnego typu działań wymaga próba dołączenia do tych prestiżowych organizacji.

3.4. Wejście/wchodzenie do UE to (jakby) GRA (O NAJWYŻSZĄ STAWKĘ).

W zebranych materiale pojawia się również metafora GRY. Wejście/wchodzenie do UE postrzega się jako rodzaj gry, która toczy się o najwyższą stawkę.

[25] **Rozszerzenie Unii na Wschód – to gra o przyszłość Europy**, to wyraz naturalnych dążeń integracyjnych krajów bliskich sobie geograficznie, historycznie i kulturowo. [Fragment wystąpienia z 18 stycznia 1996 roku]

[26] Według mnie, **silna Unia to talia kart złożona tylko z asów**. [Fragment wystąpienia z 4 grudnia 1996 roku]

Traktowanie wejścia do UE w kategoriach GRY jest ciekawym zabiegiem stosowanym przez prezydenta w jego wypowiedziach. W kontekście [25] rozszerzenie Unii o nowych członków, pochodzących ze wschodniej części Europy, a więc otwarcie się na kraje bliskie sobie pod względem geograficznym, a także – co istotne – historycznym i kulturowym, nazwane zostało *grą*. *Gra* to ‘zabawa towarzyska lub rywalizacja sportowa, prowadzona według określonych zasad, w której zwycięstwo nad przeciwnikiem zależy od inteligencji, zręczności lub od przypadku, a wynik nie jest z góry przesądzony’; ‘działania jakiejś osoby lub grupy osób, które rywalizują ze sobą, aby osiągnąć jakiś cel’ [ISJP: 473]. W przypadku omawianej metafory tym, co łączy ze sobą grę, integrację europejską i wejście do UE, jest element ryzyka i rywalizacji. Gra bowiem toczy się o najwyższą stawkę – chodzi o przyszłość Polski i Europy. Rozgrywa się ona wedle ściśle ustalonych i narzuconych z góry reguł, które są określane jeszcze przed jej rozpoczęciem. Każde państwo, które aspiruje do udziału w tej organizacji, nie ma gwarancji, że na pewno stanie się jej członkiem. Nawet jeśli kandydatura zostanie pozytywnie rozpatrzona, to nie jest znany dokładny termin, w którym nastąpi oficjalne przyjęcie w szeregi struktury [por. Żuk 2010: 102]. Warto dodać, że gdy prezydent posługuje się metaforą gry, wierzy, że owa gra przyniesie wygraną. Nie mówi o możliwości poniesienia porażki. Postrzega wejście do UE w kategoriach gry, którą Polska wygra. A, jak wiadomo, gra wiąże się z ryzykiem i możliwością przegranej. Tej jednak nie bierze pod uwagę prezydent. Wchodzenie do UE przedstawiane jest w metaforze w kategoriach specjalnej gry, bo gry hazardowej, gry w karty. UE według Kwaśniewskiego tworzą bowiem *najmocniejsze karty z całej talii*, najwyższe – asy [26]. Prezydent wyraża tym samym swój pozytywny stosunek do państw członkowskich UE, podkreśla ich siłę, dzięki której razem budują wspólnotę europejską. Ten metaforyczny zabieg ukazuje również UE jako

strukturę, która ma wszystkie atuty, by odnieść zwycięstwo na każdym polu. Warto zauważyć, że obraz UE w wypowiedziach prezydenckich jest kształtowany nie tylko za pomocą jednostek leksykalnych, czyli ustabilizowanych i powtarzalnych elementów systemu językowego, ale również za pomocą indywidualnie tworzonych wyrażen, np.: *gra o przyszłość Europy* i *silna Unia to talia kart złożona tylko z asów*. Dostrzec można tu zatem subiektywną inwencję nadawcy, kreatywność w doborze odpowiednich słów¹⁸.

3.5. Wejście/wchodzenie do NATO to (jakby) WSTĄPIENIE DO ELITARNEGO KLUBU

W zebranych kontekstach wejście do Sojuszu Północnoatlantyckiego traktuje się jako wstąpienie do *elitarnego klubu*. NATO to zatem rodzaj struktury, którą tworzą wyjątkowi członkowie.

[27] Tuż po złożeniu podpisu pod dokumentami ratyfikującymi przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Sojuszu powiedziałem: „To niezwykle moment w naszej historii. Pragnienia ziściły się. Wspólne wysiłki przyniosły sukces. **Przystępujemy do NATO**. Wracamy tam, gdzie jest nasze miejsce. **Bo Sojusz – to wspólna siła w imię wspólnych wartości**”. **Weszliśmy do elitarnego klubu** dwiętnastu państw, w którym **obowiązuje zasada: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”**. [Fragment wystąpienia z 12 marca 2001 roku]

Polska chce wstąpić do *elitarnego klubu*, którym jest NATO, ponieważ niesie to za sobą wiele korzyści. Zabieg taki pełni funkcję perswazyjną. Przez podkreślenie owej *elitarności klubu* mówca chce wzbudzić w słuchaczach dobre skojarzenia. *Elitarność* to cecha kojarzona z ‘grupą ludzi, która wyróżnia się w danej społeczności ze względu na pewne cenione wysoko cechy lub dobra albo przywileje, jakie posiada’ [WSJP PAN]. Elita kojarzy się więc z kimś/czymś lepszym, wyjątkowym, o wyższym statusie. W przekonaniu prezydenta obecność w NATO zapewni Polsce wiele przywilejów, dóbr i cennych wartości, z których za najważniejsze uznaje on solidarność i współodpowiedzialność (wyrażoną w przywołanym przez Kwaśniewskiego hasło: *Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*), siłę oraz wzajemne wsparcie, szczególnie w kwestii bezpieczeństwa militarnego. Polska będzie należeć do elity państw,

18 Zbigniew Kloch twierdzi, że „dla polityków metafora jest atrakcyjnym sposobem mówienia, gdyż eksponuje jedno, a skrywa inne właściwości nazywanego przedmiotu [...]. W metaforę wpisany jest subiektywny obraz świata osoby mówiącej, która się tym tropem posługuje” [Kloch 2006: 90].

które mogą na sobie polegać. *Elitarność* w ramach metafory kojarzona jest też z *klubem*, tj. z ‘organizacją skupiającą ludzi jakiegoś środowiska lub zawodu, ludzi zainteresowanych jakąś działalnością; miejscem, gdzie spotykają się jego członkowie’ [ISJP: 629]. Jak każdy (*elitarny*) *klub*, tak i NATO samo decyduje o tym, kto może do niego należeć. By znaleźć się w tym wyjątkowym gronie, kandydaci muszą spełnić określone kryteria. Ich obowiązkiem jest też podporządkowanie się istniejącym regułom i przepisom.

3.6. UE to (jakby) ORGANIZM

Prezydent przedstawia UE metaforycznie jako jeden organizm, pewną całość. Metafora ta obecna jest w wybranych kontekstach:

[28] Polska oczekuje, że Unia Europejska będzie Unią we właściwym znaczeniu tego słowa – **spójnym organizmem** zdolnym do zdecydowanego i efektywnego działania zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej, do zapewnienia swoim członkom – obecnym i przyszłym – większego poczucia bezpieczeństwa i stabilności. [Fragment wystąpienia z 18 stycznia 1996 roku]

[29] Znany, także w Niemczech, polski aforysta Jerzy Lec przestrzegał kiedyś: „Uważaj wychodząc z własnych snów. Możesz znaleźć się w cudzych”. Tę myśl warto mieć w pamięci, rozważając przyszłość Unii. Każdy kraj członkowski wnosi do niej swoje tradycje polityczne, swoje dziedzictwo. Stąd bierze się cała **złożoność organizmu europejskiego**. [Fragment wystąpienia z 12 stycznia 2001 roku]

[30] Chcemy, aby UE była **silnym, sprawnym i solidarnym organizmem**. [Fragment wystąpienia z 12 stycznia 2004 roku]

[31] Polska pragnie, aby Unia Europejska, wzbogacona o nowych członków, była **silnym, sprawnym i solidarnym organizmem**, odgrywającym coraz większą rolę w świecie. [Fragment wystąpienia z 10 stycznia 2005 roku]

UE jest postrzegana jako jeden spójny, złożony, silny, sprawny i solidny *organizm*, czyli ‘całość złożona z wielu scalonych i współpracujących ze sobą elementów’ [ISJP: 1181]. Członkowie UE są niczym części organizmu – tworzą jedną całość. Stanowią razem strukturę, której uczestnicy są zawsze zdolni do podejmowania działań i wyzwań dotyczących polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Wspólnota ta daje swoim członkom coraz większe poczucie bezpieczeństwa. Organizm, który składa się z wielu różnych części, może działać sprawnie tylko wtedy, gdy żaden organ nie jest zagrożony. Ważna jest zatem współpraca

wszystkich członków UE i poczucie wzajemnej solidarności [30, 31]. Istotne jest też to, by była ona spójną, sprawną i stabilną wspólnotą, w której jest miejsce dla tradycji, dziedzictwa i różnorodności jej członków [29]. Ta złożoność jest zaletą, a nie wadą. Dzięki temu UE może odgrywać znaczącą rolę nie tylko w Europie, ale również na całym świecie [31].

4. Zakończenie

W wypowiedziach prezydenckich wchodzenie do UE i NATO jest zdarzeniem (przebyciem drogi, powrotem do domu i rodziny, przekroczeniem progu i przedsionka, wstąpieniem do elitarnego klubu, grą rozgrywaną o najwyższą stawkę), NATO traktowane jest jak elitarny klub, a UE (Europa)¹⁹ postrzegana w kategoriach domu, rodziny i organizmu.

Metafory, którymi posłużył się w swoich wystąpieniach Aleksander Kwaśniewski, pełnią wiele ważnych funkcji. Przede wszystkim jest to **funkcja perswazyjna**: prezydent chce i próbuje przekonać Polaków do swoich racji, stanowiska, stara się skłonić do określonych zachowań. Sugestywnym środkiem, który dobrze sprawdza się w takiej sytuacji i wpływa na skuteczność przekazu, jest właśnie metafora²⁰. To środek uniwersalny, stosowany powszechnie w różnych typach i odmianach dyskursu²¹. Jednym z nich jest dyskurs prezydencki, będący częścią dyskursu publicznego i istniejącego w jego ramach dyskursu politycznego. Przestrzeń dyskursu (w tym dyskursu prezydenckiego) jest szczególnym miejscem dla użycia metafory jako środka wyrazu, który służy głównie przekonywaniu, polegającemu na sugerowaniu konkretnych ocen, opinii czy

19 W obrazie Europy, jaki jawi się w analizowanych wypowiedziach prezydenckich, widoczne są wszystkie aspekty wyróżnione przez Wojciecha Chlebę [2018: 43–44]. Aspekt lokalistyczny (położenie geograficzne Polski w Europie, położenie geograficzne Europy), polityczny (europejska polityka wewnętrzna i zewnętrzna), kulturowy (bogactwo kultur, tradycji, dziedzictwo), narodowy (Europa jako *rodzina wolnych narodów*), społeczny (wyznananie i deklarowanie wspólnych ideałów i wartości, kwestie statusu społecznego), bytowy (zapewnienie stabilności, lepszego poziomu życia członkom wspólnoty europejskiej), historyczny (doświadczenia z przeszłości, kontekst historyczny), ideologiczny (różne światopoglądy), religijny (Polska od wieków częścią wspólnoty cywilizacji chrześcijańskiej), militarny (zapewnienie bezpieczeństwa) [zob. też. Bartmiński 2010; Bartmiński, Chlebda 2018].

20 Teresa Dobrzyńska jako istotne cechy metafory wymienia skrótowość i dostępność poznania przez metaforę, które sprawiają, że wyrażenie przenośne zaliczyć należy do najbardziej sugestywnych środków komunikacji [Dobrzyńska 1995: 202–203].

21 O metaforze i jej funkcjach w dyskursie naukowym pisze Stanisław Gajda [2008]. Pojęcie metafory w języku nauki (na przykładzie nauk przyrodniczych) w swojej książce omawia Magdalena Zawisławska [2011].

zachowań [Dobrzyńska 2010: 271]. Prezydent przez stosowanie metafor stara się wpłynąć na zmianę myślenia Polaków, ich zachowanie i stosunek do NATO i UE. Szczególnie uwidacznia się to w zastosowaniu metafory, w której UE i Europę potraktowano jako wspólny dom i rodzinę. Takie zabiegi przemawiają do wyobraźni odbiorców i budzą pozytywne skojarzenia.

Kolejną funkcją wykorzystanych przez prezydenta metafor jest **funkcja objaśniająca** – przez zastosowanie metafory w sposób obrazowy nadawca komunikatu chce uświadomić odbiorcom, jak wiele różnych działań musiała podjąć Polska, by stać się pełnoprawnym członkiem NATO i UE.

Wymienione metafory pełnią też **funkcję retoryczną**. Ich użycie oraz zastosowanie dodatkowo licznych wykrzyknień, pytań retorycznych, zabiegów stylistycznych silnie wpływają na efektywniejszy i efektowniejszy przekaz. Dzięki metaforom zwraca się uwagę odbiorcy na określone wydarzenia, zjawiska, wartości, postawy i podkreśla tym samym ich ważność. Metafory stosowane przez prezydenta Kwaśniewskiego pełnią też **funkcję poznawczą**.

Wejście Polski do NATO i przystąpienie do UE uznaje się za jedno z ważniejszych i przełomowych wydarzeń w historii Rzeczypospolitej Polskiej po 1989 roku. Czas, w którym podejmowane były kroki w kierunku dołączenia Polski do wymienionych organizacji, to okres istotnych przemian związanych z rozwojem i zmianą postrzegania kraju na arenie międzynarodowej. Wejście do NATO i UE jest traktowane w kategoriach szansy na rozwój oraz spełnienia marzeń i aspiracji wszystkich Polaków.

Bibliografia

Źródła

Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 1995–1996 (wybór), wybór i oprac. red. Jacek Kluczkowski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1999.

Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 1997 (wybór), wybór i oprac. red. Jacek Kluczkowski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1999.

Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 1998 (wybór), wybór i oprac. red. Jacek Kluczkowski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 1999.

- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 1999 (wybór)*, wybór i oprac. red. Jacek Kluczkowski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2000.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 2000 (wybór)*, wybór i oprac. red. Katarzyna Domska, Jacek Kluczkowski, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2001.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: 2001 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2002.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: styczeń–czerwiec 2002 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2002.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: lipiec–grudzień 2002 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2002.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: styczeń–czerwiec 2003 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2003.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: lipiec–grudzień 2003 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2004.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: styczeń–czerwiec 2004 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2004.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: lipiec–grudzień 2004 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: styczeń–czerwiec 2005 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005.
- Przemówienia, listy, wywiady Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego: lipiec–grudzień 2005 (wybór)*, wybór i oprac. red. Stanisław Ćwik, Katarzyna Domska, Aleksandra Zgorzelska, Kancelaria Prezydenta RP, Warszawa 2005.

Słowniki (wraz ze stosowanymi skrótami)

ISJP – Bańko Mirosław, red. (2018), *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, wyd. 2, Warszawa.

SS – Kopaliński Władysław (1991), *Słownik symboli*, wyd. 2, Warszawa.

WSJP PAN – Żmigrodzki Piotr, red., *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://www.wsjp.pl> [dostęp: 20 marca – 10 kwietnia 2021].

Literatura

- Bartmiński Jerzy (2010), *Jak rekonstruować językowo-kulturowy obraz Europy?*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 22, s. 121–127.
- Bartmiński Jerzy (2014), *Polskie wartości w europejskiej aksjosferze*, Lublin.
- Bartmiński Jerzy (2015), *DOM – koncept uniwersalny i specyficzny kulturowo*, w: *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. Jerzy Bartmiński, Iwona Bielińska-Gardziel, Beata Żywicka, t. 1: *DOM*, Lublin, s. 15–33.
- Bartmiński Jerzy, red. (2006), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, Lublin.
- Bartmiński Jerzy, Bielińska-Gardziel Iwona (2015), *Polski językowo-kulturowy obraz DOMU i jego profile*, w: *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. Jerzy Bartmiński, Iwona Bielińska-Gardziel, Beata Żywicka, t. 1: *DOM*, Lublin, s. 89–121.
- Bartmiński Jerzy, Chlebda Wojciech (2018), *Obrazy EUROPY w języku polskim i w tekstach polskich dyskursów publicznych*, w: *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. Wojciech Chlebda, t. 2: *EUROPA*, Lublin – Opole, s. 169–215.
- Chlebda Wojciech (2018), *EUROPA w trzynastu obrazach*, w: *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. Wojciech Chlebda, t. 2: *EUROPA*, Lublin – Opole, s. 15–60.
- Dobrzyńska Teresa (1972), *O semantycznej reprezentacji wyrażeń metaforycznych*, w: *Semantyka i słownik*, red. Anna Wierzbicka, Wrocław, s. 191–208.
- Dobrzyńska Teresa (1994), *Mówiąc przenieście... Studia o metaforze*, Warszawa.
- Dobrzyńska Teresa (1995), *Metafory wartościujące w publicystyce i wypowiedziach polityków*, w: *Kreowanie świata w tekstach*, red. Andrzej Maria Lewicki, Ryszard Tokarski, Lublin, s. 201–214.
- Dobrzyńska Teresa (2010), *Metafora w dyskursie politycznym jako skuteczny środek perswazji*, w: *Styl – dyskurs – media*, red. Barbara Bogołębska, Monika Worsowicz, Łódź, s. 267–279.
- Gajda Stanisław (2008), *Metafora w dyskursie naukowym*, „Studia Litteraria Polono-Slavica”, nr 8, s. 29–42.
- Gill Ann M., Whedbee Karen (2001), *Retoryka*, w: *Dyskurs jako struktura i proces*, red. Teun A. van Dijk, przeł. Grzegorz Grochowski, Warszawa, s. 182–211.
- Horolets Anna (2006), *Obrazy Europy w polskim dyskursie publicznym*, Kraków.
- Iłciów Adam (2011), *NATO w impasie? Perspektywy rozwoju*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne”, t. 8, s. 89–99.

- Kiklewicz Aleksander (2006), *Teoria metafor pojęciowych: zagadnienia dyskusyjne*, w: tenże, *Język. Komunikacja. Wiedza*, Mińsk.
- Kloch Zbigniew (2006), *Odmiany dyskursu. Semiotyka życia publicznego w Polsce po 1989 roku*, Wrocław.
- Kostecki Wojciech (2005), *O metaforach, polityce i politologii*, w: *Metafory polityki*, red. Bohdan Kaczmarek, t. 3, Warszawa, s. 23–35.
- Lakoff George, Johnson Mark (1988), *Metafory w naszym życiu*, przeł. Tomasz P. Krzeszowski, Warszawa.
- Maćkiewicz Jolanta (1999), *Słowo o słowie. Potoczna wiedza o języku*, Gdańsk.
- Maliszewski Bartłomiej (2019), *Metafory o Rosji. Wizerunek rosyjskiej polityki w przenośniach publicystycznych w prasie polskiej (2000–2012)*, Lublin.
- NATO. *Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/NATO> [dostęp: 20 marca 2021].
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława (2007), *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin.
- Ożóg Kazimierz (2002), *Metafory potoczne w języku polityki*, „Język Polski”, z. 1, s. 22–24.
- Ożóg Kazimierz (2004), *Język w służbie polityki. Językowy kształt kampanii wyborczych*, Rzeszów.
- Pawelec Andrzej (2006), *Metafora pojęciowa a tradycja*, Kraków.
- Piekarczyk Dorota (2013), *Metafory metatekstowe*, Lublin.
- Piekarczyk Dorota (2020), *(Nie) oceniał książki po okładce. Teksty na okładkach publikacji popularnonaukowych*, Lublin.
- Puzynina Jadwiga (1989), *Jak pracować nad językiem wartości?*, w: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. Jadwiga Puzynina, Jerzy Bartmiński, Wrocław (Język a Kultura, t. 2), s. 185–198.
- UE w skrócie*, <https://tinyurl.com/y29m6za5> [dostęp: 20 marca 2021].
- Wierzbicka Anna (1971), *Porównanie – gradacja – metafora*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 127–147.
- Zawisławska Magdalena (2011), *Metafora w języku nauki. Na przykładzie nauk przyrodniczych*, Warszawa.
- Zinken Jörg (2003), *Dwustronność i jednostronność w dyskursie o zjednoczeniu Europy*, w: *Tradycja łacińska i bizantyjska wobec idei jedności europejskiej*, red. Aleksander Wojciech Mikołajczak, Mariola Walczak-Mikołajczykowa, Gniezno, s. 375–388.
- Żuk Grzegorz (2010), *Twierdza czy wspólnota. Europa w polskim dyskursie publicznym*, Lublin.

Magdalena Wołoszyn

Metaphor at the Service of Politics. Aleksander Kwaśniewski on Poland's Accession to NATO and the European Union

The aim of the article is to analyse selected metaphors used by the President of the Republic of Poland, Aleksander Kwaśniewski, in public appearances during his presidency in from 1995 to 2005. The subject of interest are public appearances in which A. Kwaśniewski talked about the preparation and accession of Poland to one of the most prestigious organisations in the world – the North Atlantic Alliance (NATO) in 1999 and the European Union (EU) in 2004. The author analyses selected metaphors (including: HOME, ROAD, FAMILY), regarding Poland's accession to these structures, which were used by the president in his speeches. The author discusses how A. Kwaśniewski, who was then the head of state, used metaphors to present his attitude towards the issue of Poland's integration with North Atlantic Alliance and accession to the European Union and what vision of Poland's presence in these structures he had.

KEYWORDS: metaphor; North Atlantic Alliance (NATO); European Union (EU); European integration; presidential discourse.

mgr Magdalena Wołoszyn [ORCID: 0000-0002-9514-7317] – Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; zainteresowania naukowe: dyskurs publiczny (szczególnie dyskurs prezydencki i medialny), socjolekty, zagadnienia genologiczne oraz tematyka memów internetowych i dostrzeżonej w nich intertekstualności.